M O W A

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

JULIANA URSYNA NIEMCEWICZA

POSŁA INFLANTSKIEGO

Na Seſſyi Seymowey Dnia 28. Maia Roku 1789.

Przy obronie Kommiſsyi Edukacyiney.

M I A N A.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE M. MIŁOSCIWY!

PRZEŚWIETNE SKONFEDEROWANE RZEPLTEY STANY!

Kiedy miałem honor bydź wyznaczonym do examinowania Kommiſsyi Edukacyiney, ſądziłem iż zdaiąc ſprawę z iey czynności przed narodem wolnym i oświeconym, przed Narodem który zna cenę nauk i korzyści które z nich ſpływaią, Magiſtraturę rozkrzewia-

A

iącą te światła bardziey mi przyidzie chwalić niż bronić i wymawiać. Widząc atoli z zadziwieniem powstaiące na wywrócenie iey zamachy mam sobie za powinność przełożyć Prześwietnym Skonfederowanym Rzepltey Stanom iey czynności i rozrządzenia, bo powiedzieć co Magistratura ta czyni iest to ią iuż usprawiedliwić iest to ią chwalić. Nayiaśn: Panie. Czuwać nad całością i beśpieczeństwem Narodu, stanowić prawa, strzedz ich zachowywania, odpowiadać za losy przeciwne i pomyślne powierzonego nam od Boga ludu iest to powinnością rządzących i rządu nad które żadne prawa więcey od nich wymagać nie mogą. Lecz rozciągać tę czuyność nad pokoleniem które po nas nastąpi, odkrywać czasy z wątku ieszcze wiekow nie wytoczone, słowem pracować dla przyszłości iest to wcześnie przyszłości zabeśpieczać sobie wdzięczność. Tey to wdzięczności W. K. Mość i Stany Rzepltey pewni iesteście ustanowiwszy Magistraturę nad wychowaniem młodzi Polskiey czuwaiącą Magistraturę nie uciążliwą bo złożoną z Mężow nadgrodę w własney znayduiących pracy, Magistraturę użyteczną, szanowną bo czuwaiącą nad obyczaiami, nad światłem, nad szczęściem przyszłych Polaków. Wśrzod nawałności które zewsząd biły na Rzepltą Narod i w wokolicznościach, i poczęści w własnych swych błędach upatruiąc winę wśrzod samych nieszczęść myślał o lekarstwach, chciał utworzyć następcow którzyby się i błędow poprzednikow swych ustrzec i głęboko zadane Rzepltey rany leczyć umieli. Lud wolny Nayiaśnieyszy Panie oświeconym bydź powinien, inaczey wolności niewart; w samowładztwie gdzie niemasz Prawa, ale tylko rozkazy gdzie niema innego podziału tylko Pan i niewolnicy, rządzący na ciemnotach gruntu-

ie

ie zaſady nieograniczoney ſwey władzy, poniża zatym właſne człowieka ieſteſtwo, ścieśnia okrąg iego wiadomości, przytłumia światło, człowieka tylko do boiaźni i posłuſzeńſtwa ſpoſobi, ani chce żeby umiał rozważać bo gdyby rozważał poprzeſtałby ślepo ſłuchać. Człowiek na wolney zrodzony ziemi depcze kaydany, duſza iego wolna więzow śmiało ſię wznosi bo zna ſwą godność, zna ſwą ſzlachetność, człowiek wolny przeznaczony do wſzyſtkiego, mogący ſięgać po naypierwſze w kraiu doſtoieńſtwa, maiący wpływać we wſzyſtkie części rządu, powinien przez wychowanie ſtać ſię godnym tych tak wyſokich zaſzczytów, bo losy Oyczyzny od niego zawiſły, prawu tylko podległy, powinien bydź oświeconym, żeby ſtanowił zbawienne prawa, powinien bydź cnotliwym, żeby ſtanowione ſzanował i pełnił. Zaſadzaiąc na cnocie i ſzczęście i całego życia prawidła, żadnego znać niepowinien przedziału między ſobą i Rzeplitą; dobro powſzechne ieſt iego ſzczegulnym dobrem, zdzieciństwa Oyczyznę mieć tylko powinien przed oczyma, Rodzice, nauczyciele przykłady ſtarſzych, wſzyſtko powinno go prowadzić do kochania tey Oyczyzny, do ſzanowania iey Praw, zwyczaiow, do ſzukania ſwego ſzczęścia, ſławy, chluby i pychy nawet że ieſt iey członkiem. Narody Nayiaśnieyſzy Panie ſtoią obyczaiami, wychowanie od pierwſzych lat dzieciństwa ſtoſowne do wſzyſtkich powinności człowieka w ſpołeczeńſtwie ieſt obyczaiow zaſadą. Te to powinności człowieka względem ſpołeczeńſtwa zaſzczepiaią Nauczyciele w ſercach młodych Polakow, bo umyſł naybardziey kſztałcony, ſzkodliwy kiedy ſerce zepſute. Nie będę tu wyliczał Nayiaśn: Panie Prześwietne Skonfederowane Stany nauk ſzko-

łom Narodowym przepiſanych, znaiome ſą W. K. Mci znaiome Narodowi wielu powſtaie na nie bo wielu ie przez ſiebie niewidzi bo przeſądy wieki tylko obalaią. Kiedy przyidzie moment zdawania ſprawy z czynow Kommiſsyi Edukacyiney biegleysi i oświeceńsi odemnie mężowie do examinowania iey wyznaczeni, ſtan, przychody wydatki i czynności iey okażą Prześw: Stanom. Milczałbym gdybym nieczuł że gdy Magiſtratura ta ieſt napaſtowaną w ten czas bronić ią należy, milczałbym gdybym nieznaydował roſkoſzy zaſtanawiać ſię nad uſtanowieniem które Oyczyźnie moiey pomyślnieyſze w przyſzłości zdaie ſię obiecywać koleie, niż te w których nam los żyć przeznaczył; krótko przebiegę układ iey i czynności.

Widziałeś Nayiaśn: Panie pod bytność ſwą w Krakowie uſtawy i roſporządzenia ſzkoły głowney Króleſtwa. Miaſto to, mieſzkanie niegdyś drogiego Piaſtow i Jagiełłow plemienia pyſzne i zamożne poki nieba Polſzcze ſprzyiały, Stolica wprzod potężnego Króleſtwa dziś ſmutny kres ſłabych iego granic, nic wpoſempnych ſwych murach z dawney ſwey nie zawiera wielkości, tylko popioły Królow i bohatyrów i te nauki które nam może bohatyrow nazad wrocą. Tam zebrana z całego Króleſtwa młodzież poprzednicze iuż w niżſzych ſzkołach przyiąwſzy nauki, przychodzi odbierać te wielkie prawdy, te wielkie światła, które mądrość człowiekowi udziela. Tam ſię doſkonalą przeznaczeni na nauczycielow, uſtanowienie przezorne i zbawienne gdzie młodzieniec wiadomości i wychowanie z dobrodzieyſtw Kommiſsyi odebrawſzy wraca ie nazad ſwoim wſpółziomkom, a zapalony obywatelſtwem wraca ie z większym dla uczących ſię

pożyteczności

pożytkiem, bo w rodowitym ięzyku, bo w tych ſłodkich brzmieniach które w dziecińſtwie na łonie matki z uſt iey pierwſzy raz uſłyſzał.

Widziałeś Nayiaśn: Panie i pochwaliłeś rządcę Akademii JW. Oraczewſkiego. Nikomu zapewne ſtyr młodzieży Polſkiey przyzwoiciey nie mogł bydź powierzony, a ten co w całym życia biegu z cnotą i gorliwością, wſzyſtkie ſprawował urzędy ten co niechciał zciągnąć ręki do podpiſania zaboru kraiu, potrafi kſztałcić duſzę wielkich ludzi, potrafi tworzyć Polaków. Akademia Wileńſka nie miała tego ſzczęścia oglądać Pańſkiego W. K. Mci oblicza, ale przez pilne około uſtaw iey ſtarania JW. Chreptowicza Podkancl: Litt: przez wybor Rektora i nauczycielow zaſługuie rownie na łaſkawe W. K. Mci Pana Mego Miłł: względy. Pilna we wſzyſtkich ſwych obowiązkach celuie naybardziey w tey wyſokiey i dawney Aſtronomii nauce, którą człowiek pierwſzy uważał, bo pierwſza oczy iego uderzała, w którey długo błądził chcąc loſy ſwoie czytać na niebie, aż póki Ziomek i chwała Narodu naſzego Kopernik, Boſką iż tak rzekę myślą przebiegłſzy niezmierzone powietrza ſzlaki poznał porządek prawdziwey budowy niebieſkiey i ſłońcu i ziemi nowy ruch i nowe prawa przepiſał. Tym torem pracy i chwały poſtępuie AſtronomomW. K. M. a Rektor ſzkoły głowney Wileńſkiey JW. Jmść Xiądz Poczobut mąż z dzieł i biegłości ſwey znany w Europie; wſparty hoynością Kom: Edukacyiney obſerwatorium Wileńſkie tak doſtatnie w gwiazdarſkie opatrzył narzędzia, iż oprócz Angielſkich żadne w Europie rownać ſię mu nie może: dziwna rzeczy ludzkich przemiana, te pyſzne niegdyś Grecyi i Azyi Krainy co pod przyie-

mnym

mnym położone niebem pierwſze obrot gwiazd uważały, kwitnące niegdyś i oświecone, dziś leżą pod ciężarem gruzow i niewiadomości, pod czas gdy w śnieżney pułnocy krainie, ſędziwy mędrzec, uważa, liczy, odkrywa te ogniſte światow okręgi co w nocnym milczeniu toczą ſię nad głowy naſzemi.

Nauka Lekarſka i Chirurgii, tak potrzebna w każdym Kraiu, ta nauka co zmnieyſza boleści, przedłuża życie tylu tyſięcy mieſzkańcow, przez tyle wiekow zoſtawiona w Polſzcze nieumieiętności żydow lub obcych przychodniow Nauka Hiſtoryi naturalney, Botanika czyli poznania zioł i ich użytku w tychże Szkołach głownych pomyślny wzroſt iuż bierze,

Ten ieſt N. P. P. S. R, S. krotki obraz Szkoł głownych Korony i W. X. Litt: w podanych nam dla Szkoł Woiewodzkich uſtawach widzieliśmy zbawienne i użyteczne przepiſy. Uſtanowiony konwikt dla ubogiey Szlachty, ktòrey około dwochſet koſztem Kommiſſyi wychowanie odbiera,naywiękſzą Magiſtraturze tey od Stanow Rzpltey ziednać powinną zaletę i wdzięczność. Przez te uſtawe N. S. kilkaſet dzieci krwi Szlacheckiey loſem do nędzy i niewiadomości przeznaczonych, powraca Kommiſſya Narodowi, w obywatelach oświeconych i ſłużyć mu zdolnych. Może iuż między tą młodzieżą pod tym ubogim odzieniem wzraſta ieden z tych wielkich ludzi, ktorych ſkompa natura przez wiele wiekow w łonie ſwym noſząc zſyła na świat żeby albo nowe tworzyć Narody, albo podupadłe dzwigać. Wpierwſzych zaraz Klaſſach dawana ieſt młodzieży nauka moralna czyli nauka Obyczaiow i powinności człowie-

wieka wſpołeczeńſtwie. Ta to nauka tworzy dobrych Obywateli dla Kraiu, dobrych Oycòw, Mężow, przyiacioł w domowym pożyciu, ſłowem tworzy ludzi ſzczęśliwych, bo niemaſz ſzczęścia iak tylko w powinności tych dopełnieniu.

Nauka liczby, miernictwa, dzieiow, prawa Rolnictwa, daie im wiadomości nieodbite w kożdym ſtanie, w dalſzych Klaſſach dawana nauka wymowy, tak potrzebna w Kraiach wolnych, gdzie niepokątnemi Jntrygami, niebłachemi obietnicami nie poſtrachem, lecz czyſtym przełożeniem rzeczy cnotliwey, ſilnym i wymownym oney poparciem umyſły zniewalać należy. Cwiczący ſię w kraſſomoſtwie młodzieży ſłużą na wzor wyciągi z Autorow klaſſycznych, przywiedzione w nich znakomitſze Bohatyrow czyny zapalaią młode ſerca do naśladowania onych.

Takie ſą N. P. P. S. R. S. nauki, ktòre zprzepiſow Kommiſſyi Edukacyiney, młodzieſz Kraiowa odbiera w Szkołach głownych i Powoiewodzkich. Kommiſſarze pod przykładnym pierwſzeńſtwem J. O. Xcia Prymaſa czuwaią nadnią. JW. Potocki M. N. Litt: na czele ieſt towarzyſtwa do Kſiąg Elementarnych wyznaczonego, też ſame w tym urzędzie okazuie pilność, światła, gruntowność, też ſame Obywatelſką gorliwość, ktorey W. K. M. P. M. M. i P. S. codziennie ieſteście świadkami. Niech mi ſię także godzi wſpomnić Jmci Xiędza Piramowicza Męża w teyże Kommiſſyi od uſtanowienia iey pracuiącego. Chęć bycia Oyczyznie ſwey pożytecznym nayczyſtſza i naygorliwſza zagrzewa go w pełnieniu ſwego powołania ſwego urzędu, ſłowem we wſzyſtkich

życia

życia czynach, ia zaś oddaiąc winne zasługom Męża tego świadectwo, dwoiaką czuię roskosz, że hołd razem niosę przyiaźni i cnocie. JP. Zabłocki od lat 13. w teyże pracuiacy Kommissyi sławny z licznych dzieł swoich i pilności w pełnieniu swych obowiąskow zasługiwać powinien na względy W. K. M. i P. S. Rownie iak i JPan Lelewal trzymaiący rachunki i protokuły teyże Kommissyi w porządku, dokładności iakieyby wszędzie życzyć należało.

Takim iest to ustanowienie, takie onego rządy, tacy na czele Mężowie. Jeżeli w wykonaniu Jch przepisów skutki nieodpowiadaią ieszcze ani pracy czuwaiących nad nią, ani życzeniom Obywatelow, błędy nie na ustawę zwalać, ale od czasu i pilności przełożonych poprawy ich oczekiwać należy. Są to nasiona rzucone na rolę zupełnie ieszcze nieoczyszczoną z przesądow, wzrastaią na niey krzewy, do rządu należy nietłumić ie, ale wzrost ich zasilać, strzedz od nawałności, chronić, utwierdzać, wspierać. P. S. R. S. Narod wysyłaiąc was w tak szczęśliwey dla Rzpltey porze poruczaiąc wam swe losy, w was założył wszystkie nadzieie swoie, nadaremnie pomnożycie siły Rzpltey, nadaremnie lsknącym się orężem okryiecie rozległe Państw waszych rowniny, ieżeli wychowanie do męstwa, do cnoty, do pełnienia tych obowiązkow obrońcow tych prowadzić nie będzie, siły te ucisłkiem, ale nigdy ani obroną, ani sławą imienia Polskiego niebędą. Możesz być P. S. R. S. żeby ci Mężowie, ktòrych dotąd miłość Oyczyzny gorliwość i światło wewszystkich prowadziły czynnościach wieczne w ocząch świata całego ściągneły na siebie plamę, że tłumić chcą wiadomości i nauki. Nie zape-

wne

wne Magiſtratura ta wſparcia od was nie zaś zniſzczenia ſwego czeka, pod iey opieką wychowuią ſię waſze dzieci, wnuki, Imienia i ſławy waſzey dziedzice, chcecieſz przeciwko nim poſtępować? Ja w waſzey cnocie, w waſzych światłach naywiękſzą dla niey zakładam obronę, na niey naypomyślnieyſzą dla R. P. gruntuię przyſzłość. N. K. P. M. M. miło ieſt teraznieyſze troſki i niedole ſnem ſzczęśliwſzey uſypiać przyſzłości, te nieuſtanne W. K. M. około dobra Publicznego ſtarania, uſiłowania Narodu dzwignienia ſię z niemocy, nas teraz Seymuiących gorliwe prace, może nam tylko trudy, a naſtępcom dopiero obiecuią owoce. Przyidzie ten czas N. P. gdzie nowe pokolenie utworzone tym wychowaniem okryie wolną te Ziemię, gdzie naſtępcy naſi pamiętni i nieſzczęść i błędow ſwych poprzednikow ſtrzedz ſię będą i iednych i drugich; gdzie pochodnia prawdy, i Filozofij w nayoddaleńſzych Kraiu tego uſtronach da wſzyſtkim uczuć dobroczynne światła ſwego ſkutki: przez nią ulżony w poddańſtwie ſwym rolnik, pewny ſwoiey włáſności przemyślnieyſzym, pilnieyſzym, i ſzczęśliwſzym będzie; przez nią poprawione obyczaie, przez nią Szlachcic pamiętny początku ſwego, pamiętny że ſię urodził do konia, broni, i niepodległości, nie wgnuśnym życiu, ale wtwardych obozu cwiczeniach młodość ſwą trawiąc, powroci ród dawnych Polakow, wywiedzie zbroyne i waleczne ſzyki, pomści ſię nad temi, co nas dziś i krzywdzą i hańbią, i rozwinie może zwycięſkie ſwe znaki tam, gdzie ie niegdyś Naywalecznieyſzy z Krolow Polſkich Krol Stefan i Hetman Zołkiewſki rozwijali. w ten czas N. P. ten Senat, ktory niegdyś Tarnowſcy, Tomiccy i Zamoyſcy zdobili, i w ktorym i dziś tylu cnotliwych Meżow z chwałą

zasiada, napełniony będzie sędziwemi i doświadczonemi Mężami, ktòrzy Kròla szanować będą, bo Narod w Kròlu, sam siebie szanuie, ktòrych rady wsparte doświadczeniem, a upoważnione wiekiem nieckliwe podchlebstwa, ale wielkie i ważne prawdy Kròlom odkrywać będą. w ten czas niebędzie innych sporow, tylko kto lepiey Oyczyznie usłuży, w ten czas ta ufność, ktòrą W. K. M. między Tronem a Narodem zaszczepiać usiłuiesz, w zmocni się w spolną Kraiu miłością, a bardziey ieszcze w spolną nieprzyiacioł nienawiścią. Taki Ja N. P. obraz wystawiam, sobie i tey Rzpltey, i tych Mężow, ktòrzy publicznym rządu wychowani staraniem rzeczy iey po nas sprawować będą.

Do ciebie teraz N. P. i prożby i mowę moią obracam, do ciebie ktoryś się naywięcey przyłożył do ustanowienia tey pożyteczney w Narodzie Magistratury, racz całość iey powagą i wymową twą wesprzeć, wszakże w przeciwnościach ktoremi zawzięte losy przez lat tyle i ciebie i Narod trapiły, na łonie tych nauk, słodką znayduiąc pociechę i ulgę, zachęcałeś ie przykładem twoim, nadgradzałeś hoynością. Pod tobą wśzrod nieszczęść Kraiowych, wśzrod szczęku broni rozkrzewiły się wiadomości zakwitły sztuki, Tyś niemi wspaniale ozdobił twoie i poprzednikow twych mieszkanie. Tam w przyiemnym i żywym pędzlu odżywiaią się pamiątki świetnych i pomyślnych Rzpltey czasow, tam w marmurach i śpiżach tchną wielkie cienie Bohatyrow naszych, a Polak z czułym w patruiąc się w nie przeięciem z rozkoszą w tak chlubney zatapia się przeszłości, wzdycha zapodobną przyszłością i na chwile zapomina klęsk teraźnieyszych. Nieustaway N. P. rozkrzewiać

te

te światła i nauki, w ſpieray Magiſtraturę, ktòra ie zaſzczepia, miey opiekę nad młodzieżą, ktòra pod Berłem Twoim ſpoſobi ſię do przyſzłych Rzpltey uſług, a w ten czas przyſpieſzyſz te tak pomyślną dla Rzpltey przyſzłość. Może ten los N. P. ktòry przeznaczył W. K. M. panować nad tym wolnym Narodem w nayciężſzych Jego koleiach, ktòry tylekroć tkliwe ſerce jego zaſmucił i rozrzewnił kiedyś patrzał na ſrogie nieſzczęścia, na ſtraty, na poniżenia ludu Twego, może mowię ten los zoſtawił W. K. M. te pociechę, że gdy przeſzłeś N. P. młodości i czerſtwości twey porę paſſuiąc ſię z przeciwnościami uyrzyſz w Sedziwych twych latach te pogodną zorzę, ktòra Panowaniom poprzednikow krwi W. K. M. i Berła Jagiełłom przyświecała, uyrzyrz N. P. Polſkę ſzczęśliwą ſilną i poważaną, i widokiem tym pamięć przyſzłych troſkow oſłodziſz. Bodayby obrady naſze, bodayby uſtanowienie podatkow, nie na ubocznych, ale na pewnych i nie zawodnych ugruntowane zrzodłach, moment ten iak nayrychley przyſpieſzyły.

w Warſzawie w Drukarni Wolney